

Poznań, dnia 19 listopada 2019 r.

Sz.P.

Prezydent Miasta Poznania

Jacek Jaśkowiak

Michał Grześ – radny Miasta Poznania

Interpelacja

Dotyczy: działań Poznańskiej Oczyszczalni Ścieków

Po aferze z oczyszczalnią ścieków w Warszawie mieszkańcy interesują się również naszą oczyszczalnią. Często otrzymuje pytania, które jest mi trudno zweryfikować dlatego proszę Pana Prezydenta o odpowiedź na najbardziej powtarzające się pytania.

Czy prawdą jest – o czym informują mnie mieszkańcy, że od marca, po eksplozji na instalacji, nie działa suszarnia osadu na COŚ w Koziegłowach - tak samo jak w Warszawie (tam nie działa spalarnia, ale to podobne urządzenia do zagospodarowania osadu).

Jeżeli to prawda to dlaczego nie działa suszarnia osadu na COŚ, wybudowana za ponad 100 mln. zł? Mam nadzieję, że odpowiedzią nie będzie, że suszenie jest za drogie. Przecież ceny gazu aż tak bardzo się nie zmieniły. O tym, że suszenie będzie drogie wiadano już dawno.

Czy zatem nie należało wybrać tańszej technologii suszenia? Po co w ogóle budowano instalację za 100 mln. zł skoro kompostowanie jest tańsze?

Mieszkańcy pytają się też o rzekomo podpisaną umowę, rzekomo bez przetargu, na zagospodarowanie 15 000 ton osadu za 540 zł za tonę. Z informacji jakie uzyskałem z mediów podobno w Warszawie osad wywożą za 120 zł. Pytający twierdzą, że do tej pory Aquanet płacił za zagospodarowanie osadu ok. 150 zł za tonę, a tu taki skok cen. Jeżeli jest to prawda to dlaczego w całej Polsce zagospodarowuje się osad za ok. 100 zł za tonę, a w Poznaniu za 540?

Gdzie jest wywożony poznański osad i jak jest zagospodarowywany?